

# GŁOS LESZCZYŃSKI

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Sp. z o. udz.  
w Lesznie — Telefon nr 61

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ  
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Adres redakcji i administracji: LESZNO (Wlkp.),  
ul. Wolności nr 21

Nr. 13

Leszno, wtorek dnia 17-go stycznia 1939 r.

Rok XX.

## Tarragona zdobyta przez dywizję nawarską generała Franco

Bilbao, 15. 1. Według doniesień z Saragossy, dziś o godzinie 12.30 w południe, 5-ta dywizja nawarska pod dowództwem generała Tabatista Sanchez wkroczyła do Tarragony. Inne oddziały znajdowały się w tym czasie w odległości 10 km na wschód od miasta na wybrzeżu i przekroczyły rzekę Gaya pod Tamarit, wypierając nieprzyjaciela w kierunku wschodnim. — Armia marokańska maszeruje naprzód od Reus.

### Doniosłość zwycięstwa

Bilbao. Niespodziewanie szybkie zwycięstwo wojsk gen. Franco na froncie katalońskim, odniesione przez dywizję nawarską, dało poza sukcesem moralnym i zdobyczą dużego obszaru wielką zdobycz materialną.

W porcie Tarragony zdobyto wiece statków rządowych z wielkim ładunkiem wszelkiego rodzaju mienia, które wojska rządowe zamierzały wywieźć z miasta do Barcelony.

Wojska gen. Franco zostały entuzjastycznie powitane przez ludność zdobytego miasta.

Z upadkiem Tarragony, drugie co do wielkości miasta Katalonii znalazło się w rękach gen. Franco. Port Tarragony, który w czasach pokojowych ma duże znaczenie dla całego rolniczego obszaru Katalonii, pozwoli siłom gen. Franco na utworzenie bazy dla floty przy ewentualnym ataku floty na Barcelonę.

Drogą lądową Tarragonę dzieli od Barcelony 90 km.

W kołach wojskowych oświadczają, że szosa, biegnąca wzdłuż wybrzeża, może być łatwo opanowana przez siły morskie.

## Strajk okupacyjny żon bezrobotn. w Ameryce

Nowy Jork. Kobiety pozbawione miejskiej pomocy dla bezrobotnych w St. Louis urządziły oryginalny strajk okupacyjny, obsadzając salę miejscowego ratusza. 37 kobiet z niemowlętami przy piersi wystąpiły jako delegatki pozbawionych pomocy kobiet i nie chciały opuścić sali, mimo, że policja i urzędnicy wielokrotnie je upominali. Strajk okupacyjny trwa już 2 dni i 2 noce.

Rodziny i bliscy chcieli zaopatrzyć nieszczęśliwe matki w żywność, jednak policja nie dopuściła do tego, chcąc głodem przelamać upór strajkujących delegatek.

## Zgon J. Straussa

Berlin. Zmarł tu przeżywszy 70 lat słynny kompozytor i dyrygent, Johann Strauss. Był on synem nadwornego muzyka wiedeńskiego, Edwarda Straussa i siostrzeńcem „Króla Walca” Johanna Straussa.

Wraz ze zdobyciem Tarragony front kataloński skrócił się o około 100 km. i dziś długość frontu nie przekracza 120 km.

Tarragona, według ostatniego spisu

### 31.800 jeńców

Paryż. Korespondent Havasa donosi na podstawie wiadomości ze źródeł oficjalnych, że w okresie od 23 grudnia ub. r. tj. od początku ofensywy w Katalonii, aż do dnia wczoraj-

ludności, liczyła 35 tys. mieszkańców, obecnie jednak ludność powiększyła się znacznie przez napływ uciekinierów z całej niemal Katalonii.

szego, wojska gen. Franco wzięły do niewoli 31.800 jeńców. Liczba ta obejmuje również i tych milicjantów, którzy dobrowolnie przeszli, do szeregów narodowych.

## Powrót Chamberlaina do Londynu

### Tłumy powitały premiera entuzjastycznymi okrzykami

Paryż. W niedzielę o godz. 8 rano przybył do Paryża Neville Chamberlain. Na dworcu powitał go ambasador W. Brytanii Eric Phipps. Chamberlain nie zatrzymał się w Paryżu, wyruszając o godz. 9 min. 50 w dalszą drogę do Calais.

Paryż. W niedzielę o godz. 13 min. 5 przybył w drodze powrotnej z Rzymu na dworzec morski w Boulogne premier Chamberlain.

O godz. 13,45 Chamberlain, na pokładzie parowca „Maid of Orleans”, odjechał do Anglii.

Londyn. — Premier Chamberlain przybył do Folkestone o godz. 15 minut 30.

Nie zatrzymując się w Folkestone premier wyjechał do Londynu, gdzie przybył o godz. 17.20.

Rzeczą charakterystyczną było, że na peronie dworca Victoria nie zjawili się nikt z członków rządu, aby premiera powitać. Nastąpiło to na wyraźne życzenie premiera, który pragnął, aby powrotowi jego nie nadawano, zwłaszcza wobec niedzieli, żadnego charakteru oficjalnego. Na peronie obecni byli tylko przedstawiciele ambasady

dy włoskiej oraz przydzium stowarzyszenia zbliżenia włosko-brytyjskiego. Na zewnątrz dworca jednak zgromadziły się liczne tłumy, które entuzjastycznie i gromkimi okrzykami witały odjeżdżającego, na Downing Street premiera.

Premier Chamberlain wyglądał wyjątkowo świeżo i młodo. Nie było znac na nim ani cienia jakiegokolwiek zmęczenia.

Oczywiście nieodłączny parasol towarzyszył premierowi.

## Po załatwieniu kwestii hiszpańskiej konflikt o Morze Śródziemne

Londyn, 15. 1. Z chwilą powrotu Chamberlaina z Rzymu ustąpiła się w Londynie przekonanie, że najbliższy okres stać będzie pod znakiem Hiszpanii, gdzie Italia chce za wszelką cenę przeforsować zwycięstwo gen. Franco.

Dopiero po zakończeniu zwycięskiej kampanii, Italia uzyskawszy swobodę ruchów, może skierować akcję przeciw-

ko Francji. W tych warunkach ewentualny konflikt o morze Śródziemne przesunął się raczej na jesień br.

Jak donoszą, Francja jest zdecydowana przejąć konflikt z Italią samodzielnie i domaga się od Anglii zachowania neutralności w nadziei, że wówczas Niemcy zachowają neutralność, o co Paryżowi najwięcej idzie.

Taki podział ról ustalono na konferencji paryskiej Chamberlain — lord Halifax.

Jak się dowiaduje korespondent Reutera przedyskutowano odpowiedź niemiecką na sugestie komitetu międzynarodowego co do zmiany planu niemieckiego. Następne spotkanie odbędzie się w przyszłym tygodniu.

## Tragiczny wypadek

Poznań. W niedzielę w południe wydarzył się w Chwaliszewie w Poznaniu wstrząsający wypadek, który pociągnął za sobą śmierć jednej osoby.

W czasie nieostrożnego przechodzenia przez jezdnię najechana została przez tramwaj linii nr. 2 tak nieszczęśliwie 17-letnia Helena Nowicka, że poniósł śmierć na miejscu.

Wzwane pogotowie ratunkowe przewiozło zwłoki nieszczęśliwej kobiety do szpitala miejskiego, który zawiadomił o wypadku policję i zajął się stwierdzeniem tożsamości ofiary ruchu ulicznego.

## Norwegia chce pozostać neutralną

Oslo. W mowie tronowej, wygłoszonej na otwarciu sesji parlamentarnej, król Haakon, wyraził nadzieję na utrwalenie pokoju, opartego na porozumieniu i sprawiedliwości.

Rząd norweski — oświadczył król — uczynił wszystko, co było w jego

mocy, by zapewnić neutralność Norwegii na wypadek konfliktów międzynarodowych, które by jej bezpośrednio nie dotyczyły.

W tym dziele rząd norweski współpracuje z rządami innych państw północnych.

## „Od stanowiska Polski zależy pokój w Europie“

Paryż, 14. 1. Pertinax utrzymuje w tygodniku „Europe Nouvelle”, że rząd sowiecki zwrócił się ostatnio do rządu polskiego, zwracając uwagę na pożyteczność współpracy między Warszawą a Moskwą w sprawie ukraińskiej. Rząd polski miał zdaniem Pertinaxa zarezerwować swoją odpowiedź.

W konkluzji swego artykułu Pertinax pisze, że zwrot polityki polskiej wystarczyłby, aby w krótkiej drodze

zapewnić pokój zarówno na morzu Śródziemnym, jak i w innych stronach.

## O emigrację żydów

Berlin, 14. 1. Przewodniczący londyńskiego komitetu pomocy uchodźcom Evian dr Rublee odbył w sobotę z dr Schachtem rozmowę na temat sfinansowania emigracji żydowskiej z Niemiec.

# Prochy generała wygnańca

## spoczęły na ojczystej ziemi

Warszawa. Dnia 14 bm. odbył się w Warszawie pogrzeb gen. Tadeusza Tyszkiewicza, zmarłego na wygnaniu w roku 1852. Złotki przewieziono z Paryża do Warszawy w potrójnej trumnie i złożono w czwartek w Dolnym kościele św. Krzyża.

Rano 14 bm. przeniesiono je do głównego kościoła i ustawiono na wysokim katafalku. Trumnę spowił sztandar o barwach narodowych. Kościół przystrojono kirem i zielenią. U stóp katafalku złożono 3 wieńce. Na poduszce spoczywały wysokie odznaczenia Zmarłego: „Virtuti Militari” i „Krzyż Legii Honorowej”, którym gen. Tyszkiewicza osobiście odznaczył cesarz Napoleon w roku 1812. Przy trumnie pełnili wartę honorową oficerowie i szeregowi jednego z pułków kawalerii. O godz. 10-tej rozpoczęło się uroczyste nabożeństwo żałobne, celebrowane przez ks. biskupa Gawlinę. Kazanie poświęcone wspomnieniu życia i czynów bohatera wygłosił ks. Rzymelko, pień żałobne odśpiewał chór Świętokrzyski.

Na nabożeństwie byli obecni: gen. Gluchowski, który reprezentował Prezydenta R. P. i naczelnego wodza, szef departamentu kawalerii, płk. Kuratowicz oraz szereg wyższych oficerów. Zarząd miasta reprezentował prezydent Starzyński. Przybył również francuski attaché wojskowy gen. Musse. Przed kościołem ustawiły się kompanie pie-

choty i artylerii w pełnym rynsztunku ze sztandarami. Po nabożeństwie uformował się kondukt żałobny, którego czoło tworzyły oddziały wojskowe.

Kondukt wyruszył do grobu Nieznanego Żołnierza, a stamtąd na Powązki. Prochy bohatera spoczęły w grobie rodziny Tyszkiewiczów.



Fragment uroczystości przeniesienia szczątków gen. Tyszkiewicza na cmentarzu w Montmartre w Paryżu.

## Sprawa parcelacji na Podolu

Kraków. W czasie obrad t. zw. „Konferencji Podolskiej” w Tarnopolu, min. Poniatowski, wygłosił przemówienie, w którym stwierdził, że na terenie województwa południowo-wschodnich parcelacja rządowa była stosowana w niewielkich rozmiarach. Obecnie parcelowane będą przede wszystkim majątki zadłużone, przy czym uwzględnione będą interesy polskiej ludności.

Mówiąc o zagadnieniu ukraińskim, min. Poniatowski stwierdził, że „nie można, jak to czynią niektórzy, głosić hasła: „Ani jednego hektara ziemi Ukraińcom, nawet ich wsi nie komasować”. Są to hasła sprzeczne z interesami państwa, wynik ich to pogłębienie nienawiści”.

## Jeleń zderzył się z tramwajem

Montreal. Na jednej z głównych ulic miasta portowego Saint John w prow. Nowy Brunzwik galopujący srodkiem jezdni piękny jeleń zderzył się z tramwajem.

Ponieważ zwierzę złamało nogę,

dobito je na miejscu. Jeleń, jak przypuszczają, przybył nocą z sąsiednich lasów i szukał żeru.

Zatrzymał się on w okolicy portu, gdzie znalazł siano a wypłoszyły go ryki syren i auta.

## Wychodzili z więzienia na nocne wyprawy

Montreal. Policja prowadząc śledztwo w sprawie nieuchwytnej szajki włamywaczy w prow. Nowy Brunzwik stwierdziła, że członkami bandy byli więźniowie więzienia w Fredericton, którzy nocą wychodzili przez okno na swe

wyprawy, a rankiem wracali do swych cel.

Więzienie było też składem zrabowanych rzeczy. W związku z tą sprawą naczelny prokurator Kanady nakazał surowe dochodzenia.

## Francja zadowolona z Chamberlaina

Paryż. Prasa francuska podkreśla, że Chamberlain nie okazał najmniejszej gotowości do wyrażenia zgody na zmiany w strefie śródziemno-morskiej.

„Premier brytyjski nie ustąpił — pisze rzymski korespondent „Tempsa”, pomimo entuzjastycznego przyjęcia, jakie mu zgotowano i nie bacząc na

wszystkie starania zachował zimną krew uczciwego i lojalnego Anglika”.

„Wszystkie informacje są zgodne — twierdzi „L'Intransigeant” — że Chamberlain nie popełnił w Rzymie żadnej nieostrożności. Nie pozwolił on wciągnąć się w dyskusję międzynarodową. Nie zgodził się badać pretensyj

włoskich, uważając słusznie, że nie może wywierać na nas żadnego nacisku, jeżeli idzie o honor francuski.”

„W każdym razie możemy się cieszyć — pisze p. Bernus w „Journal des Debats” — ze stanowiska, jakie zajęli w Rzymie Chamberlain i Halifax.”

Prasa twierdzi, że głównym tematem rozmów była sprawa włosko-francuska, gdyż Mussolini uznał, iż zagadnienie hiszpańskie może być rozwiązane tylko przez zwycięstwo gen. Franco.

## Norwegia rozciąga

### suwerenność nad wyspami

Oslø. Odbyło się tu posiedzenie gabinetu na którym rząd norweski postanowił rozciągnąć swą suwerenność na część kontynentu podbiegunowego, sięgając od zachodnich granic Wysp Falklandzkich aż do wschodniej granicy podbiegunowych wysp Australijskich, wraz z małymi wysepkami, znajdującymi się między tym wybrzeżem a morzem.

## 1 lutego nauki w szkołach nie będzie

Warszawa. Dzień imienin Pana Prezydenta, 1 lutego będzie wolny w szkolnictwie powszechnym i średnim od nauki.

## Kto wygrał na loterii?

W 8-ym dniu ciągnięcia 4-tej klasy 43 Loterii Państwowej padły następujące większe wygrane:

5.000 zł —	114883
25.000 zł —	29781 41125
10.000 zł —	7668
5.000 zł —	24581 33460 37236 81223
2.000 zł —	7146 24919 25100 35186
60792 84366 89288 90219 105918	
111981 131814 148151 155514	
1.000 zł —	2781 20442 23333 23517
23650 23719 44597 47913 48212 53854	
55421 63824 64090 70284 77308 81399	
85872 87808 89183 95231 106764	
108800 118624 120755 124190 124985	
125719 126814 136994 140494 155510.	
20.000 zł —	113984
10.000 zł —	10165 18218 154919
5.000 zł —	1286 29083 36456 110736
2.000 zł —	24864 38901 39246 40790
49373 59549 60135 75583 84078 91698	
108108 122270 125599 126521 144528	
1.000 537 8590 8640 11933 37441	
38841 43219 46522 52665 54381 64375	
71437 88195 90029 97826 100125	
110168 117961 118249 119851 126449	
131240 147505 149323 159764.	

## Odzyskane dziecko

Powieść na tle życia szlachty

(Ciąg dalszy.)

28)

Tę schwyłała go za rękę.

— Ta ręka, którą całować powiniennem, uratowała mi życie — życie już prawie stracone. Tą ręką uzyskałeś do mnie prawo ojcostwa, boś mnie uratował od śmierci. Niechaj przynajmniej wolno mi będzie uściskać rękę mego dobroczyńcy.

Wymawiając te słowa, uściskała rękę chorego. Ten drgnął i w tejże chwili otworzył oczy, które jasno i przenikliwie zwrócił na Celinę. Zadrżała krew, oblała jej licę... tak, to było to samo oko, które w jej pamięci utkwiło. Chory nie spuszczał z niej wzroku, ona nie śmiała się nawet poruzyć ręki jego nie puszczać. Wreszcie położyła ją lekko na pościeli, a chory powiódł oczyma po pokoju i richym głosem wyszeptał: Gdzież jestem!

Celina nie wiedziała co na to od-

powiedzieć, a gdy się namyśliła chory zamknął znowu oczy i zasnął.

Oczywista była rzecz, że nieznajomy już przytomność całkowitą odzyskał: poznała mianowicie z tego, że oczy nie miały nic z owego szklistego blasku, jakim pałały przez cały ciąg obłąkania, a głos osłabły i cichy, jednak był dzwiczny, rozsądny.

Niedługo nadeszła służba, a Celinę z największą radością pobiegła gościom opowiedzieć, co słyszała.

Wiadomość ta wszystkich ucieszyła, z wyjątkiem Cześnikiewicza, który wieść o śmierci cygana, jak go nazywał, byłby przyjął chętniej, a wyzdrowienie — z złością.

Odtąd zdrowie nieznajomego polepszało się z dnia na dzień. Już w drugim następnym tygodniu poczał pomału z łoża powstawać. Opowiedziano mu teraz, jakim sposobem dostał się do tego miejsca. Zdziwił się z początku bardzo, gdyż nie mógł sobie przypomnieć, dopiero później coraz więcej zaczęło mu się w pamięci rozjaśniać, aż wreszcie dokładnie sobie przypomniał, jak w chwili niebezpieczeństwa przybył nad urwisko, zatrzymał rozhukane konie i tym sposobem panie Celinę uratował od niechybnej śmierci.

Celina całymi godzinami przebywała

u chorego, podawała mu lekarstwa, poprawiała mu poduszki. O jak silnie było nieznajomemu serce, gdy Celina do jego pokoju wchodziła... jak gwałtownie krew uderzała mu do głowy, gdy do niego mówiła!

Ale i na twarzy Celiny występował rumieniec, gdy jej oko spotkało się z okiem nieznajomego.

Czemuż kraśniała pod jego wzrokiem? Czy spadkobierczyni tak rozległych dóbr, Stolnikówna Turajska, mogła czuć więcej niż wdzięczność dla nieznajomego w łachmanach, cygana? Nie, ona tylko była pod wpływem jego oczu, bo ich od chwili, gdy je nad urwiskiem ujrziała, zapomniać już nie mogła. Wówczas zdawały się jej być oczyma anielskimi, a dzisiaj... a dzisiaj, sama nie wie... są te same jeszcze.

Nieznajomy zaś przed niebezpieczeństwem nie widział jej rysów, zobaczył tylko rozhukane konie, biegnące na oślep w przepaść, a w pojeździe niewiastę. Znajdował się szczęściem nad samem urwiskiem, doskoczył w stanowczej chwili, a w tym momencie, gdy konie przytrzymał i uczuł uderzenie, nagle oczy jego spoczęły na rysach Celiny, a potem się zamknęły, aby dopiero otworzyć się po dwóch godzinach strasznej walki życia

ze śmiercią. Stąd łatwo się domyślić, że owym aniołem, który mu się ukazywał w malignie, była panna Celina. Inaczej sobie też Celina nie tłumaczyła.

Dziwiło to wszystko nie mało, że nieznajomy, pytany skąd pochodzi, albo mówił że idzie z daleka, że chodzi po świecie, szukając utrzymania...

Różnie ludzie sobie to tłumaczyli. Stolnik wcale nie nie myślał, Cześnikiewicz utrzymywał, że to hulańca, a służba mijała go za... cygana. Na tę nazwę wpadli wskutek nieznanych wyrazów jego podczas choroby.

Ostatni przydomek stał się niedługo urzędowym nazwiskiem; każdy bez namysłu nazywał go cyganem, prócz Celiny. Nie mogło trafić do jej przekonania, ażeby osławieni tyganie zdobyć się mogli na odwagę nieznajomego. Wiedziała przy tym, że cyganom był pobyt w dobrach jej ojca zakazanym pod surowymi karami. Tak więc prócz dostojnych osób, nikt w jej obecności cyganem nieznajomego nazywać się nie odważył. Cześnikiewicz zaś na przekór zawsze go tym tytułem obdarzał, a mianowicie w jej obecności zawsze rozmowę zwracał na ten przedmiot.

Nie domyślał się niestety, ile przez to w jej duszy utracił, a z drugiej strony, ile mniemany cygan zyskiwał.

# NOWINY SPORTOWE

## Współzawodnictwo podstawą wychowania sportowego młodzieży

Między życiem a sportem zachodzi nie jeden związek. Dążeniem wielu ludzi jest, aby związki te były silne, logiczne i zbieżne. Sport ma służyć życiu, ma doń przygotowywać. Sport młodzieży szkolnej ma być także środkiem, wiążącym młodzież z potrzebami życia, przygotowującym ją do zadań zdrowego i aktywnego obywatela oraz wytrzymałego i zdolnego do wysiłków żołnierza.

Powyższe cele sportu szkolnego są uznane powszechnie. Wykonanie jednak tych celów pozostawia bardzo wiele do życzenia.

Istnieją bowiem wielkie rozbieżności między założeniami ideowo-teoretycznymi, a wykonaniami praktycznymi. Posunięcia organizacyjne, rozważania metodyczne nie dość zdecydowanie prowadzą do realizacji ideowych założeń. Nie wnoszą one wiele dla korelacji celów wychowania fizycznego i ogólnego nastawienia wychowawczego szkoły, opartego o przysposobienie wojskowe. Mówiąc jaśniej, drogi, po jakich dąży dzisiejsze wychowanie fizyczne w szkole, są oparte przesadnie na zdrowym, rozrywkowym i zabawowym celu.

Główną bowiem troską dzisiejszych ćwiczeń fizycznych w szkole jest zachowanie zdrowia, wyrażane w niebezpiecznym hasle „nieprzemęczania” młodzieży. Ta troska nieprzemęczania wkracza bardzo często w dziedzinę nudy i mało wartościowego ruchu.

Nie docenia się natomiast, w praktyce kierunków, żądających wysiłków, pielęgnujących wolę i odwagę, harzujących walkę, uczących tego, co tak doskonale określają słowa: mogę, chcę i muszę! Mogę, chcę i muszę być silniejszym, sprawniejszym, dzielniejszym, ofiarniejszym. Mogę, chcę i muszę zwyciężać siebie, swę lenistwo, swą wygodę, obawę, trudności i przeciwnika. Mogę, chcę i muszę przewycięzać się, być zdrowym, rozwijać swe postępy podwyższając swe wyniki dla dobra społecznego, dla potrzeb walki i obrony w imieniu Polski.

Z niedopatrzenia, a może i nieuznania w wychowaniu fizycznym wartości pojęć: mogę, chcę i muszę (uznanych zresztą w całokształcie wychowania szkoły i podkreślonych w założeniach przysposobienia wojskowego), a jednocześnie z podświadomego doceniania i uwielbiania przez młodzież tych pojęć, płyną konsekwencje sportu szkolnego, wychodzącego poza godziny pracy obowiązkowej, szukającego okazji, środków i czasu na zaspokojenie tych trzech pojęć.

Sport szkolny w pojęciu nadobowiązkowej pracy, zgodnej z indywidualnymi zainteresowaniami, zgodnej z usprawnieniem i ambicją wyższą, niż przeciętny poziom ogółu młodzieży, jest poszukiwaniem przez młodzież tych wartości, które zawarte są w trzech męskich słowach: mogę, chcę i muszę. Wobec tego, że dążenia te nie znajdują prawnej i moralnej opieki szkoły, że nie docenia się ich w praktyce wychowania fizycznego, zwolennicy tych pojęć z pośród młodzieży uciekają poza szkołę do klubów, gdzie często te pojęcia są wynaturzone dla egoistycznych potrzeb danego środowiska.

Dążenia ludzi usiłujących przeprowadzić ideowe założenia wychowania fizycznego w życiu szkolnym za pośrednictwem sportu szkolnego natrafiają niestety często na duże trudności i przeszkody.

Są one stawiane nieświadomie i świadomie. Nieświadomie, dzięki zupełnej lojalności w stosunku do panujących kierunków, opartych na postulatach pielegnacji zdrowia dla samego zdrowia. Świadomie, gdyż pojęcie walki i współzawodnictwa, związanych ze sportem szkolnym nie odpowiada psychice danej jednostki, nie odpowiada konserwatywni pojęć w zakresie wychowania fizycznego, nie odpowiada dlatego, że charakter tej jednostki pełny humanitaryzmu, miękkości buduje sprawę świata na uczciwej i dobrej woli ludzkiej. Zapominają zaś o prawdach powtarzających się ciągle w historii ziemi, że rozstrzygającymi prawami są: siła, nieustępliwość, wytrwałość i zwycięstwo w walce.

Na szczęście nie wszyscy tak rozumują. Ogół wychowawców wie, że chcąc pielegnować w życiu narodów wartości wyższe, duchowe, chcąc rozwijać wysoką kulturę i szczęśliwość ogółu społeczeństwa nie wolno nie doceniać w wychowaniu młodzieży wyżej podanych praw, rozstrzygających o geo-politycznym stanie świata.

Siła, nieustępliwość, wytrwałość i wola zwycięstwa, pielegnowane przez szerokie rozpowszechnienie wychowa-

nia fizycznego młodzieży, to cechy, które gwarantują rozwój i niezależność polityczną narodów.

Młodzież, która swój wolny czas poświęca na zaprawę sportową, która przygotowuje się do walki na boiskach, która przysposabia się do długotrwałych wędrówek pieszych lub wodnych, która jest wdrażana do wysiłku w obozach sportowych, która umie zogniskować wolę dla pokonania swej słabości i obawy przed bólem, która raz przynajmniej zakosztowała, czym jest zwycięstwo nad sobą i przeciwnikiem, nie tylko będzie reprezentowała wyższy duchowo typ. Nie będzie bowiem ona miała chęci na ogłupiające, bezproduktywne zajęcia; nie zasmakuje w życiu zamkniętych lokali, źródle pijaństwa i rozpusty; nie będzie bezpłodnie, konspiracyjnie politykowała; nie będzie wyładowywała swej energii, w ulicznych bójkach i awanturach.

Zdolność do czynu i ofiar pielegnowane na boisku i w terenie w walce z sobą i przeciwnikiem będą przeniesione do życia zawodowego i społecznego. (C. d. n.)



Przedstawiciel młodzieży polskiej z zagranicy składa w Jaworzynie hołd P. Prezydentowi imieniem uczestniczek i uczestników kursu wiedzy o Polsce.

## Zwycięstwo Polski nad Holandią

Warszawa. W niedzielę w południe w sali Cyrku warszawskiego w obecności 2 tys. widzów rozegrano został pierwszy międzypaństwowy mecz bokserski pomiędzy reprezentacjami Polski i Holandii. Mecz zakończył się rekordowym zwycięstwem drużyny polskiej, która rozgromiła przeciwnika w stosunku 16:0. Zwycięstwo Polski jest tym bardziej godne uwagi, jeśli zważymy, że ze strony polskiej walczyła druga reprezentacja, gdyż pierwszy „ganitur” pojechał do Sztokholmu, gdzie w poniedziałek zmierzy się ze Szwecją.

Drużyna holenderska wykazała, w porównaniu z zespołem polskim bardzo duże braki i we wszystkich punktach ustępowała gospodarzom. Holendrzy mają za sobą zaledwie kilka meczów międzypaństwowych, nic więc dzi-

wnego, że pod względem rutyny i ortzaskania w ciężkich spotkaniach, jak również pod względem umiejętności zastosowania odpowiedniej taktyki w walce z nieznanym przeciwnikiem stali dosyć nisko. A wiemy doskonale, że takie rzeczy decydują na spotkaniach międzypaństwowych.

Ponadto Holendrzy stali technicznie dosyć surowo, natomiast pochwalić ich można za ambicję, poświęcenie, prawdziwie sportowe zachowanie się i wytrzymałość. Charakterystycznym było, że pod względem fizycznym większość zawodników holenderskich górowała nad Polakami, ale samą siłą fizyczną i wytrzymałością meczu się nie wygrywa.

Najbardziej podobało się dwóm zawodnikom drużyny holenderskiej, a mianowicie przedstawiciel wagi śred-

niej, rezerwowo, Quentenmayer (miał przyjechać Van Lil) oraz brat wice-mistrza Europy, Dekkers. Niezłe warunki posiada także półciężki Gordebekker.

Występ drużyny polskiej był rewia młodych naszych talentów. Przyznać trzeba z zadowoleniem, że z tego prze-glądu jesteśmy zadowoleni. Na czoło wybił się Torczyński, Lelewski, Szulczyński i Jasiński.

Łódź — Śląsk 6:10.

Poznań — Pomorze 7:7

## Narciarstwo

Zając wygrywa drugi konkurs skoków na Krokwi. W Zakopanem odbył się drugi w tym sezonie konkurs skoków na Krokwi, w którym udział wzięło 33 skoczków.

Warunki śnieżne na skoczni były mimo odwilży dobre. Marusarze nie brali udziału w konkursie.

Wyniki:

- 1) Zając Marian nota 146 (skoki 58 i 63 m.)
- 2) Kula Jan nota 143,5 (skoki 52 i 57 m.)
- 3) i 4) Gut-Szczerba nota 142,8 (skoki 51 i pół i 61 m.) oraz Czarniak nota 142,8 (skoki 52 i 62).
- 5) Wnuk Mieczysław nota 142,7 (skoki 52 i 61 m.)
- 6) Bochenek Jan nota 129,8 (skoki 47 i 53 i pół m.)

## Smoke Eaters-Dąb 10:1 (1:0, 4:0, 5:0)

Katowice. Na sztucznym torze w Katowicach rozegrane zostało w niedzielę przy wypełnionych trybunach międzynarodowe spotkanie w hokeju na lodzie pomiędzy doskonałą drużyną kanadyjską Smoke Eaters i Dębem. Kanadyjczycy, którzy reprezentować będą swój kraj na najbliższych mistrzostwach świata w Zurychu, pokazali się z najlepszej strony, dając doskonały pokaz prawdziwie kanadyjskiego hokeja lodowego.

W pierwszej tercji Kanadyjczycy zagrali dość wyciekająco. Dąb bronił się początkowo skutecznie. Kanadyjczycy w tej tercji zadowolili się jedną bramką. Sercia dalszych posypała się w drugiej. W trzeciej goście zamorscy uzupełnili swój dorobek punktowy dalszymi pięcioma bramkami. Kilka z nich było wypracowanych naprawdę po mistrzowsku.

Dąb, który mimo wyraźnej różnicy klasy w grze mógł się podobać, że spotkania tego niewątpliwie wyniósł do że korzyści. Nie tracąc animuszu, dążył za wszelką cenę do uzyskania honorowego punktu, co mu się też udało. Bramka padła w ostatniej tercji ze strzału Ursonia.

## Zwycięstwo Polonii w boksie

Wczoraj w sali Hotelu Polskiego odbyło się towarzyskie spotkanie pięciarskie pomiędzy drużyną Polonii leśniczowskiej, a Sokola z Wrześni. — Meczowi, który miał przebieg ciekawy, i stał na dobrym poziomie, towarzyszyło duże zainteresowanie, nawet wojska.

Polonia wygrała zasluzenie 9:7 wykazując nadal dobrą formę całego zespołu za wyjątkiem wagi półśredniej i średniej. Najlepiej wypadł znowu Lewandowski, następnie Zimoch, Norman i Rożek. Pozostały punkt uzyskał Olmarski.

Goście, jak na drużynę prowincjonalną posiadają wcale dobrą ósemkę, której najlepszym zawodnikiem był Niedźwiedzi (półśrednia). Zawody zorganizowano dobrze. Również i sędziowanie nie pozostawiało nic do życzenia.

# Wiadomości z Wielkopolski i z całego Kraju

## Zgon samobójczyni

Poznań. — W Poznaniu zmarła śp. Gertruda Czepczyńska, która 3 miesiące temu usiłowała popełnić samobójstwo, wyskakując z okna mieszkania swego. Nie-szczęśliwa, która popełniła zamach samobójczy pod wpływem nagłego rozstroju nerwowego, doznała wówczas złamania nóg i rąk. Obecnie po długim leczeniu, mimo energicznej pomocy lekarskiej, Czepczyńska zmarła.

Jej zamach samobójczy wywołał swego czasu w Poznaniu duże wrażenie, albowiem identyfikowano ją z żoną znanego i powszechnie poważanego przemysłowca poznańskiego, któremu już składano wyrazy współczucia.

## Wybuch w taksówce

Poznań. — W czwartek późnym wieczorem na ul. Dworcowej wskutek krótkiego spięcia przewodów elektrycznych nastąpił wybuch benzyny przy taksówce samochodowej nr. 64 marki Chevrolet.

Dzięki przytomności umysłu kierowcy pasażerowie zdolali wyskoczyć i w ten sposób uratować życie. Prządki samochodu spłonął doszczętnie.

## Tajemnicza śmierć

Ostrów. — W dniu 22 grudnia ub. roku oddał się do domu i przepadł bez śladu 9-letni chłopiec Kazimierz Prasowski, zamieszkały w Komorowie pod Mikstatem w powiecie ostrowskim. Poszukiwanie rodziców i policji nie dawały rezultatów. Chłopiec przepadł jak kamień w wodzie.

Dopiero w ubiegły poniedziałek po południu znaleziono przypadkowo zwłoki chłopca w lesie w okolicy Szklarki Myślniewskiej w powiecie kępińskim. Zachodzi przypuszczenie, że chłopiec zablakał się w lesie i zmarł z wycieńczenia.

Przyczynę zagadkowej śmierci wykaże niewątpliwie sekcja zwłok.

## Auto w płomieniach

Bydgoszcz. — Na szosie między Kożuszkiem a Wójcinem w pow. mogileńskim z nieustalonej przyczyny zapalił się samochód ciężarowy jednej z bydgoskich firm, wiozący 4000 kg. papieru i 200 kg siatki szpagatowej.

Zanim szofer zauważył pożar, już cały samochód stał w płomieniach. Szofer z trudem uszedł z życiem. Samochód spalił się. Straty wynoszą około 10.000 zł.

## Pastwą pożaru

Świecie. — Koło Świecia w majątku Polskie Spółno powstał groźny pożar w zabudowaniach gospodarza Henryka Krupy. Mimo energicznej akcji ratowniczej spaliła się doszczętnie stodoła wraz z zapasami zboża. Straty wynoszą około 15.000 zł. Przyczynę pożaru nie ustalono.

Policja wszczęła dochodzenia.

## Wydział wojewódzki przeciw zniesieniu 11 sądów grodzkich

Poznań. — Obradujący w Poznaniu nowowwybrany wydział wojewódzki, po złożeniu przyrzeczenia, rozpatrzył przedłożone przez zarządek obrad sprawy gospodarcze, a m. in. uchwalił kredyty na budowę mostu na Warcie pod Mosiną, kredyty na wykonanie prac budowlanych w zakładach psychiatrycznych w Owieńskich i Kościeńcu itp. Ponadto wydział wojewódzki rozpatrzył również sprawę zamierzonego skasowania sądów grodzkich w 11 miejscowościach województwa poznańskiego.

Wydział wojewódzki wypowiedział się przeciwko skasowaniu wspomnianych sądów, uzasadniając swą uchwałę m. in. tymi

względami, że w razie likwidacji sądów, odpływ z miasteczek sędziów i urzędników sądowych a za nimi notariuszów i adwokatów wraz z rodzinami, nie jest bez znaczenia dla pozycji gospodarczej miast. Poza tym na ziemiach zachodnich ludność silnie jest przywiązana do instytucji sądowych, w których upatruje ostoję porządku prawnego i sprawiedliwości, gwarantującej ochronę praw i słuszych interesów obywateli.

Nie godzi się więc przez likwidację 11 sądów grodzkich tego przywiązania osłabiać.

—O—

## Czerwony kur pod Gnieznem

Gniezno. — W Owieczkach wybuchł pożar w zabudowaniach rolnika Stanisława Szymczaka, niszcząc stodołę wraz z maszynami rolniczymi, zbożem i słomą oraz chlew. Straty wyniosły 7.000 złotych.

Rolnikowi Janowi Bobkowi w Goślinowie spaliła się stodoła z około 20 wozami koniczyny. Straty oblicza się na 7.900 zł. Przyczynę pożarów na razie nie ustalono. tego samego dnia, zdarzają się w Mo-

## Niezwykłe fatum co 10 lat

Mogilno. Jak już donosiliśmy, w Mogilnie zdarzył się niezwykle wypadek śmierci dwóch osób w jednej rodzinie w przeciągu jednej godziny. W święto Trzech Króli, zmarła tu 70-letnia staruszka Kulińska, a w godzinę później córka jej, Kazimiera Konowska.

Po zbadaniu miejscowych ksiąg parafialnych okazuje się, że wypadki śmierci dwóch osób w jednej rodzinie,

gilknie periodycznie co 10 lat.

I tak w roku 1909 w święto Trzech Króli zmarły dwie osoby w rodzinie pp. Bartekich, w 1919 r. miały miejsce dwa wypadki śmierci w rodzinie pp. Borysów, a w r. 1929 w rodzinie pp. Kierzkowskich.

W wszystkich wymienionych wypadkach umierały zawsze matka i córka.

—O—

## Ohydne zabójstwo gajowego

Stanisławów. — Na polecenie prokuratora aresztowani zostali mieszkańcy gminy Rybne pod Stanisławowem Mikołaj i Józef Ryzniczukowie pod zarzutem spowodowania śmierci gajowego Aleksandra Popadyńca. Ryzniczukowie, wracając z lasu z drzewem, natknęli się na Popadyńca i w pewnej chwili, zgola bez przyczyny,

pochwycili dwa koły, którymi zadali gajowemu parę ciosów w głowę. Wskutek otrzymanych razów doznał P. załamania podstawy czaszki, w następstwie czego nastąpiła śmierć.

Obecnie Ryzniczuków policja odstawiła do więzienia w Stanisławowie pod zarzutem spowodowania śmierci gajowego.

## Znowu śmiertelne zaccadzenie pary małżeńskiej

Biała. — Tragiczny wypadek śmierci przez zaccadzenie zdarzył się w Leśnej koło Żywca.

W mieszkaniu własnym w Leśnej zapalił w piecu kuchennym 76-letni Marcin Goryl i żona jego 63-letnia Regina, po czym staruszkowie ułożyli się do snu, zamykając zasuwa przewód do komina.

Gdy jeden z sąsiadów przybył do Go-

ryków, zauważył zamknięte drzwi i przeczując coś złego, wezwał sąsiadów, by wywaliły drzwi do mieszkania Goryłów. Zastali ich w stanie silnego zatrucia czadem.

Zawezwany lekarz stwierdził u Marcina Goryla zgon oraz polecił przewieźć do szpitala Reginę Gorylową, która w dwie godziny potem zmarła.

## Tydzień wychowawczy szkoły powszechnej nr. 1 w Lesznie

Przeszło 3000 uczniów chodzi do leszczyńskich szkół powszechnych. Przez to jest ze szkoła powszechną związanych może drugie tyle tysięcy rodziców, co równałoby się 30 proc. liczby mieszkańców miasta Leszna. Już z łatwością na tę samą liczbę można publicznie głoś zabierać w sprawach wychowawczych, czy to w formie odczytów, czy też w prasie codziennej. Ten stan rzeczy uzasadnia publiczne poruszanie kwestii wychowawczych.

W podobnym duchu na drobnym swym odcinku zamierza pracować Szkoła nr. 1 w Lesznie dla Szan. Członków swej Opieki Rodzicielskiej. W tym celu organizuje „tydzień wychowawczy“ w auli przy Placu dr. Meztiga 22 o godz. 19,30 w dniach 24, 25 i 26 I. br. Przemawiać będą członkowie Rady Pedagogicznej na tematy i bolączki aktualne, nie w odczytach naukowych, ciężkich, a przez to nudnych, tylko w pogadankach szczerych, takich ze serca do serca, jakie być powinny między wykładowcami,

Przemawiać również będzie uproszony przez kierownika szkoły Ks. Proboszcz Dr. Abt Szczegółów programowych „tygodnia“ do-wiedza się Rodzice na pierwszym wieczorze. Na te wieczory niechaj zawiatają i Ojcowie i Matki i to Matki doświadczone i Matki młode, pomnie wielkich słów Papieża, wypowiedzianych w encyklice: „Do wolnych zawodów i publicznych urzędów, które przecież mniejsze mają znaczenie, ludzie przygotowują się przez długie studia, uciążliwe ćwiczenia, praktyki, trwające nieraz całe lata, natomiast do wychowania dzieci, które zaiste jest szczytem obowiązków rodzicielskich, wielu rodziców zabiera się lekomyślnie i bez żadnego niemal przygotowania.“

Na te wieczory zapraszamy uprzejmie i gości, żywo interesujących się kwestiami wychowawczymi. Żywimy nadzieję, że ala mieszcząca zgórą 200 osób zaludniona będzie. —

## Kto będzie prezydentem m. Warszawy?

Warszawa. W kołach politycznych mówią na temat przyszłego Zarządu Miejskiego i 2 kandydatów na prezydenta miasta. Mianowicie mówi się o dotychczasowym prezydencie, jako o najpoważniejszym kandydacie.

Poza tym wymienia się socjalistę Ziemięckiego.

## Radioprogram

Wtorek, 17 stycznia.

### PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“  
6,35 Gimnastyka. 6,50 Muzyka. 7,00 Dzieńnik poranny. 7,15 Muzyka. 8,00 Audycja dla szkół. 11,00 Audycja dla szkół. 11,15 Muzyka z płyt. 11,57 Sygnał czasu. 12,03 Audycja południowa. 15,00 Wzajemna pomoc u zwierząt. — pog. 15,15 Skrzynka ogólna. 15,30 Muzyka obiadowa. 16,00 Dziennik południowy. 16,08 Wiadomości gospodarcze. 16,20 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych. 16,30 Muzyka taneczna. 17,15 „Nasze sprawy“ — gawęda. 17,30 „Z pieśnią po kraju“. 18,00 Audycja dla wsi. 18,30 Audycja dla robotników. 19,00 Koncert rozrywkowy. 20,35 Audycje informacyjne. 21,00 „Quo vadis“ — sceny dramatyczne na solo, chór i orkiestrę Fel. Nowowiejskiego. 22,40 Wiedza i książka: Najnowsza literatura o odrodzeniu Państwa Polskiego. 22,55 Przegląd prasowy. 23,00 Ostatnie wiadomości Dziennika wieczornego.

### LOKALNE AUDYCJE POZNAŃSKIE

8,15 Koncert poranny. 8,55 Pogawędka dla kobiet. 11,15 Muzyka z płyt. 14,00 Przegląd giełdowy. 14,10 Muzyka z płyt. 14,55 Wiadomości bieżące. 18,00 Skrzynka rolnicza. 18,10 Pianino poznańskie grają. 18,25 Wiadomości sportowe lokalne. 22,55 Fragmenty z baletu „Coppelia“.

### WYBRANE AUDYCJE ZAGRANICZNE

19,30 Praga. „Narzęczona z Messyny“ — opera. 20,05 Radio Romanja. „Requiem“ — Mozarta. 21,00 Londyn Reg. „Lakme“ — opera. 21,00 Mediolan. Wieczór oper. 21,30 Paris PTT. „Fidelio“ — opera.

### URZĘDOWA CEDULA

### GIEŁDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ

Poznań, 14. I. 1939

Pszenna . . . . .	18.50—19.00
Zyto . . . . .	14.65—14.90
Jęczmień 673-678 g-l. . . . .	15.75—16.25
„ 700-720 g-l. . . . .	16.75—17.25
„ browarowy . . . . .	16.75—17.25
Owies I. stand. . . . .	14.35—14.75
Owies II. stand. . . . .	13.75—14.25
Mąka pszen. gat. I. wyc. 0-35 pr. . . . .	36.25—38.25
Mąka pszen. gat. I. 0-50 proc. . . . .	33.50—36.00
Mąka pszen. gat. I. 0-65 proc. . . . .	30.75—33.25
Mąka pszen. gat. II. 35-65 proc. . . . .	26.50—29.00
Mąka pszen. gat. II. 50-65 proc. . . . .	24.00—25.00
Mąka pszen. gat. II. 60-65 proc. . . . .	22.50—23.50
Mąka pszen. gat. III. 65-70 proc. . . . .	18.50—19.50
Mąka żytnia wyciąg 0-30 proc. . . . .	26.25—27.00
Mąka żytnia gat. I-A 0-55 proc. . . . .	24.50—25.25
Mąka ziemn. superior wł. w. . . . .	28.50—31.50
Otręby pszenne grub. stand. . . . .	12.25—12.75
Otręby pszenne średn. stand. . . . .	10.75—11.75
Otręby żytnie stand. . . . .	11.25—12.25
Otręby pszenne . . . . .	10.75—11.75
Groch wiktoria . . . . .	26.00—30.00
Groch zielony (Bolger) . . . . .	24.50—26.50
Łubin żółty . . . . .	11.75—12.25
Łubin niebieski . . . . .	10.75—11.25
Seradela . . . . .	24.00—26.00
Rzepak ozimy . . . . .	48.00—49.00
Rzepak jary . . . . .	45.00—46.00
Siemie lniane . . . . .	57.00—60.00
Mak niebieski . . . . .	90.00—93.00
Gorzycza . . . . .	46.00—49.00
Koniczyna czerw. czyst. 95-97 pr. . . . .	100.00—105.00
Koniczyna czerwona surowa . . . . .	70.00—85.00
Koniczyna biała . . . . .	250.00—300.00
Koniczyna szwedzka . . . . .	150.00—160.00
Koniczyna żółta odłuszczona . . . . .	60.00—67.00
Koniczyna żółta w łuskach . . . . .	25.00—30.00
Przełot . . . . .	63.00—68.00
Rajgras . . . . .	71.00—78.00
Tymotka . . . . .	33.00—40.00
Makuchy lniane w taflach . . . . .	23.00—24.00
Makuchy rzepakowe w taflach . . . . .	15.50—16.50
Siano zwykłe luzem . . . . .	4.75—5.25
„ zwykłe prasowane . . . . .	5.75—6.25
„ nadnoteckie luzem . . . . .	5.25—5.75
„ nadnoteckie prasowane . . . . .	6.25—6.75
Słoma pszenna luzem . . . . .	1.50—1.70
„ pszenna prasowana . . . . .	2.25—2.75
„ żytnia luzem . . . . .	1.75—2.25
„ żytnia prasowana . . . . .	2.75—3.00
„ owsiana luzem . . . . .	1.50—1.75
„ owsiana prasowana . . . . .	2.25—2.50
„ jęczmienna luzem . . . . .	1.50—1.75
„ jęczmienna prasowana . . . . .	2.25—2.50

## Zakupujemy!

po cenach rynkowych  
słomę lnianą włóknistą,  
siemię lniane i rzepak.

## Sprzedajemy!

po cenach przystępnych  
z własnej olejarni  
czyste makuchy lniane i rzepakowe w taflach i mielone.

Polecamy: Olej lniany i rzepakowy  
Śrutujemy wszelkie kuchy

„LEN“

Zakłady Przeróbki Słomy  
Lnianej i Olejarnia.

Spółdzielnia Rolnicza z odp. udz. w  
Lesznie ul. M. Piłsudskiego 10. Tel. 196

# Kronika dnia:

wtorek	Antoniego
17 STYCZNIA	Wschód słońca g. 7,36
	Zachód słońca g. 15,55
	Wschód księż. g. 5,25
	Zachód księż. g. 13,56

Poniedziałek, dnia 16 1 godz. 7 rano:  
Temperatura powietrza plus 5,1, wiatr pldn. 3 ms., pochm. Ciśnienie atmosferyczne 747,0, wilgotność 94 proc. W ub. dobie temperatura najwyższa plus 6,1, najniższa plus 3,2. Opady 3,1 mm.

## Z LESZNA

1) „Dembiński” na akademii żałobnej. Zbiórka chóru dziś o godz. 20 punktualnie w Hotelu Dworcowym, skąd udamy się wspólnie na akademii żałobną do Sokolni.

1) „Sokół” bierze udział w uroczystości ku czci Romana Dmowskiego. T. G. „Sokół” gniazdo męskie. Wszystkich członków uprasza się o udział w akademii ku czci sp. Romana Dmowskiego, która odbędzie się dziś w poniedziałek, 16 bm. o godz. 20 w Sokolni oraz we Mszy św. która odprawiona zostanie jutro, we wtorek, 17 bm. o godz. 9,30 w kościele parafialnym. Zarząd.

1) Zebranie wszystkich Zarządów Cechów, przynależnych do Wlkp. Zw. Rzem. Chrzęścian w Lesznie odbędzie się w dniu 18 bm. w środę o godz. 20 w Gospodzie Rzem. Bardzo ważne sprawy.

1) Potrzebny śpiewak — przodownik. Zarząd Kościoła św. Mikołaja poszukuje śpiewaka — przodownika (Vorsänger, precentor) na niedziele i święta za miesięcznym wynagrodzeniem według umowy. Zgłoszenia w Biurze Parafialnym.

1) Stow. Wet. b. armii polskiej we Francji (placówka Leszno). Stow. bierze udział w święcie pułkowym w dniu 19 bm. i prosi o gremialne przybycie członków. Zbiórka o godz. 9,45 przed lokalem zebrań (Rynek).

## 17 Stycznia w Lesznie Program akademii w 19 rocznicę powrotu Leszna do Macierzy.

W rocznicę przejęcia naszego miasta przez władze polskie odbędzie się w roku bieżącym uroczysta akademii w dniu 17 stycznia o godz. 20 w auli Miejskiego Gimn. Żeńskiego przy pl. Kościuszki.

- Na program akademii złożą się:
- 1) Marsz Wielkopolski — orkiestra p. p.
  - 2) Przemówienie prof. Machnikowskiego
  - 3) Deklacja
  - 4) Występ chóru „Dembiński”.
  - 5) Inscenizacja.
  - 6) „Wiązanka mistrzów polskich” — wykona orkiestra p. p.
  - 7) Zakończenie (wspólny śpiew: „Boże, coś Polskę”)

Wstęp na akademie w cenie 1 zł, 50, 50 i 20 gr. Czysty zysk przeznaczają Komitet Obchodu na budowę pomnika powstańców i utrzymanie grobów powstańców w Lesznie.

1) Tow. Powstańców i Wojaków w Lesznie. Zarząd wzywa wszystkich członków o wzięcie licznego udziału w akademii ku uczczeniu sp. Romana Dmowskiego, która odbędzie się w poniedziałek, dnia 16 bm. o godz. 20 w sali Sokola oraz w nabożeństwie żałobnym, które odbędzie się we wtorek, dnia 17 bm. o godz. 9,30 w kościele paraf.

Wyjaśnienie. Z powodu omyłki zecerzkiej pominięty został w podpisach organizacji na klepsydrze żałobnej, wchodzących w skład Obyw. Komitetu uczczenia pamięci Romana Dmowskiego — Cech Szewców i Cholewkarzy, co wyjaśniamy na życzenie. Zarządu Cechu.

1) Chór Kościelny pod wezw. św. Jana Bosca. Dziś o godz. 20 lekcja w Domu Katolickim. Ze względu na udział Chóru w żałobnym nabożeństwie na intencję sp. Romana Dmowskiego we wtorek 17 bm. o g. 9,30. komplet obowiązkowy. Dyrygent.

1) „Chłop” Dziś lekcja śpiewu w szkole przy pl. Dr Metziga.

1) Zw. Oficerów Rez. Koło Leszno. W poniedziałek, 16 bm. o godz. 19 odbędzie się w Hotelu Polskim zebranie plenarne. O licznym udziale wszystkich członków prosi

# Dzisiaj uroczysta akademii ku czci Romana Dmowskiego

## Jutro Msza św. żałobna w kościele parafialnym

Leszno. — W dniu dzisiejszym odbędzie się o godz. 20-tej w sali „Sokola” uroczysta akademii żałobna ku czci Romana Dmowskiego, urządzona staraniem Obywatelskiego Komitetu uczczenia pamięci Romana Dmowskiego w Lesznie, w skład którego weszli przedstawiciele 25 organizacji miejscowych.

- Na program akademii złożą się:
- 1) Słowo wstępne p. A. Misiaka.
  - 2) Występ chóru.
  - 3) Referat „Dmowski — mąż stanu i pisarz polityczny”.
  - 4) Deklacja: „Ostatni apel” — Dobrzyńskiego.
  - 5) Przemówienie.
  - 6) Deklacja: „Roman Dmowski” — Dr. Kazimierzy Fiwegerowej.
  - 7) Zakończenie. Wspólny śpiew.
- Wstęp na akademie 50 gr w pier-

wszych 10 rzędach, na inne miejsca datki dobrowolne. Dochód z akademii przeznaczony na pokrycie kosztów związanych z urzędowaniem uroczystości.

We wtorek, dnia 17 bm. o godz. 9,30 odprawiona zostanie w kościele parafialnym uroczysta Msza św. żałobna za duszę zmarłego Duchowego Wodza Narodu Polskiego. We Mszy św. wezmą udział delegacje towarzystw z pocztami sztandarowymi.

Krzęśła przed wielkim ołtarzem zarezerwowane dla przedstawicieli stowarzyszeń i organizacji.

Komitet apeluje do Panów Kupców i Przedsiębiorców, aby w czasie nabożeństwa dla podniesienia powagi chwili zamknęli od godz. 9,30 do 10,30 swoje sklepy i warsztaty i umożliwili personelowi wzięcie udziału w nabożeństwie.

—0—

## W 20-tą rocznicę istnienia p. p. w Lesznie

Dowódca Leszczyńskiego Pułku Piechoty zawiadamia, że tegoroczne święto pułkowe z okazji 20-tej rocznicy istnienia pułku obchodzone będzie w dniach 18 i 19 stycznia 1939 r. według następującego programu:

W dniu 18 stycznia 1939 r.:  
Godz. 17,15 — capstrzyk orkiestry pułkowej na ulicach Leszna.

19,30 — uroczysty Apell Poległych żołnierzy pułku — w koszarach Kościuszki w Lesznie.

W dniu 19 stycznia 1939 r.:  
Godz. 10,00 — Msza św. w kościele parafialnym w Lesznie.

11,00 — Wręczenia odznaki pamiątkowej pułku i defilada wojska na Rynek w Lesznie.

12,00 — Wspólny opiad żołnierski w świetlicy pułkowej koszar Kościuszki w Lesznie.

Na powyższe święto zaprasza pułk wszystkie Stowarzyszenia i Organizacje leszczyńskie.

### WALNE ZEBRANIA

w) Walne zebranie „Sokolie” odbędzie się we wtorek, dnia 17 bm. Udział w zebraniu jest obowiązkiem wszystkich członków, by z sprawozdań przejrzeć pracę całoroczną. Poza tym są na porządku obrad uzupełniające wybory zarządu. Wszystkie Druhy i Sympatyków zaprasza uprzejmie 17 bm. na g. 20 do sali Sokolni Zarząd.

w) Walne zebranie Kat. Stow. Młodzieży Żeńskiej nie odbędzie się w poniedziałek 16 bm., lecz w czwartek, 19 stycznia br. o g. 20 na małej sali Domu Katolickiego.

w) T. G. „Sokół” Gniazdo Męskie. Walne zebranie 26 bm. g. 20 w sali na boisku „Sokola” Zarząd.

Redaktor: Mieczysław Urbanowicz

Dnia 14 stycznia 1939 r. o godz. 14 15 zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, znoszonych z anielską cierpliwością z zupełnym poddaniem się woli Bożej, opatrzony Sakramentami św. na drogę wieczną, nasz najukochańszy ojciec, teść, dziadzia szwagier sp.

# Książek Jan

w wieku lat 68

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 18. I. 39. r. o godz. 15-tej w Strzyżewicach.

W ciężkim smutku pogrążone

Strzyżewice, Katowice, Gniezno, Poznań, Leszno, Starogard.

dzieci

## „Esplanade”

Kawiarnia — Restauracja  
Leszno — Aleje Krasińskiego 12 telefon 14.

Najuprzejmiej zaprasza swych Szan. Gości Sympatyków na

## SWINIOBICIE

ore odbędzie się dziś w poniedziałek dnia 16. I. br. od godz. 18 oraz wtorek dnia 17. I. br.

Wyborowe książki, biała kielbasa, nogi wieprzowe i bigos, mięso z kotła i peklówka z grochem pure

Dobrze pielęgnowane na swoje  
Z poważaniem  
I. Woźniak



Sygnatura Km. II. 746-38

**Obwieszczenie o licytacji ruchomości.** Komornik Sądu Grodzkiego II rewiru w Lesznie Józef Dubis mający kancelarię w Lesznie Rynek 25 na podstawie art. 602 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości że dnia 18 stycznia 1939 r. o godz. 10, w Lesznie - ul. M. Piłsudskiego 15 odbędzie się I-sza licytacja ruchomości, składaj. się z pianina marki „Otto Margaretti” Wiener, Futter, Breslau, stary typ, oszacowanych należną sumę 800 zł.

Następnie dnia 19 stycznia 1939 r. o g. 11 w Moraczewie około 600 ctr. kartofli w kopcu, 4 tuczników po 70 kg., 6 byczków po 1 roku.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Zbiórka przed sołectwem  
Leszno, dnia 20 grudnia 1938 r.

Komornik (—) Dubis.

## Platforma

na osiach patentowych korzystnie na sprzedaż. Zgłoszenia Leszczyński Młyn Walcowy St. Wędzonka Leszno ulica Komeńskiego 14.

### Łąka na sprzedaż

blisko Leszna. Adres wskaże eksp. „Głosu” w Lesznie.

### Gospodarstwo

70 morg przedniej ziemi masywne budynki murywane, zamienię na kamienicę lub sprzedam korzystnie. Zgł. do eksp. „Głosu” Wolsztyn, Biała Góra 24.

### Mieszkanie

2 pokoje, kuchnia na parterze od zaraz do wynajęcia. Adres wskaże Eksp. Głosu Lesznie.

### Waga decymalna

na 1000 kg. i heła do wagi, tanio na sprzedaż. Zgłoszenia do eksp. „Głosu” w Lesznie



Dnia 14 bm. zasnął w Bogu po długich cierpieniach zaopatrzonego Sakramentami św. w 64 r. życia i 38 r. kapłaństwa nasz ukochany brat, wuj i stryj śp.

# Ks. Jan Ludwiczak

radca duchowny - proboszcz w Domachowie

Eksportacja zwłok z domu żałoby w Domachowie odbędzie się w środę dnia 18 bm. o g. 16, pogrzeb nazajutrz o godz. 10 tej.

O czym donoszą w smutku pogrążeni

**siostry, brat i rodzina**

Domachowo, Leszno, Chomiąża Ks., Katowice, Strzelno, Kolno.



Dnia 14. bm. zasnął w Panu po długich i ciężkich cierpieniach zaopatrzonego Sakramentami św. na drogę wieczności w 64 roku życia, a 38 roku kapłaństwa nasz drogi śp.

# Ks. Jan Ludwiczak

Radca Duchowny — Proboszcz w Domachowie

Eksportacja zwłok z domu żałoby w Domachowie odbędzie się w środę dnia 18. bm. o godz. 16. — pogrzeb nazajutrz o godz. 10.

W głębokim żalu pogrążeni w smutku z powodu utraty ukochanego przez całą parafię duszpasterza i proboszcza, składamy hołd świetlanej pamięci Zmarłego, którego wybitne zasługi jako wielkiego działacza społecznego i budowniczego przy naszej świątyni Bożej pozostaną w naszej niewygasłej pamięci.

**Ks. Zygmunt Ogrodowski Wikariusz  
i Rada Parafialna w Domachowie**



Dnia 14. bm. zmarł nasz  
CZŁONEK HONOROWY

# Jan Książek

właściciel ogrodnictwa w Strzyżewicach

Zmarły był założycielem Tow. Ogrodn. przez 20 lat szczerym i chętnym kolegą „Cześć Jego Pamięci“

Pogrzeb odbędzie się w środę 18 bm. o godz. 3-ciej po poł. w Strzyżewicach Zbiórka kolegów przed domem żałoby w Strzyżewicach

Zarząd

**Leszczyńskiego Towarzystwa Ogrodniczego w Lesznie**

## Skórki futerkowe

WIELKI WYBÓR PO CENACH NĄJNIŻSZYCH  
Lisy - Karakuly - Baranki - Zamsze

**Leszczyńska  
Garbarnia  
Białoskórnicza**  
A. HERRMANN i SYN  
Leszno, Święciechowska 2

Ogłaszaj w Głosie

†  
Dnia 13 stycznia 1939 r. zmarła wdowa po członku śp.

## Antonina Kochanowska

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek o g. 14-tej z domu żałoby w Lesznie przy ul. Piasta 4.

O liczny udział w pogrzebie prosi

ZARZĄD Kat. Tow. Robotników Polskich w Lesznie

Wlkp. Związek Rzemieślników Chrześc. donosi

## całemu Rzemiosłu

że w dniu dzisiejszym odb. się w Sokolni o g. 20,00

## Akademia żałobna

ku czci śp.

## Romana Dmowskiego

a jutro o g. 9,30 Msza św. żałobna.

O gremialny udział prosi

**Zarząd.**

Numer akt: Km. 459/38.

**Obwieszczenie o II. licytacji nieruchomości.** Komornik Sądu Grodzkiego w Wolsztynie Bruno Czternasty mający kancelarię w Wolsztynie ul. Szkolna nr. 2 na podstawie art. 676 i 679 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 20 lutego 1939 r. o godz. 10,45 w Sądzie Grodzkim w Wolsztynie sala nr. 8. odbędzie się druga sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Marcina Hewusza w Radomierzu nieruchomości: Radomierz tom I. wykaz L. 5 stanowiące gospodarstwo rolne (obszarze 14.16.67 ha z domem mieszkalnym i oborą). Nieruchomość ma urządzoną księgę hipoteczną i przechowaną w sądzie Grodzkim w Wolsztynie. W myśl §§ 1 i 2 rozp. Min. Spraw wewn. z dnia 27. 37 r. o granicach Państwa (Dz. U. R. P. Nr. 12 poz. 84) winni przystępujący do licytacji obywatele polscy i osoby prawne wykazać się zezwoleniem Wojewody Poznańskiego na nabycie nieruchomości w pasie granicznym, zaś od Starosty wolezyńskiego zezwoleniem na przywłaszczenie nieruchomości.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 18.437,84 cena zaś wywołania wynosi zł 12.291,90. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł 1.843,78.

Rękojmię należy złożyć w gotówzinie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucyj - w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne - o ile dodatkowe publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. - Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń - jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Wolsztynie, Rynek nr 1, sala nr 13.

Wolsztyn, dnia 14. stycznia 1939 r.

(-) Czternasty, komornik

Uwaga! ● Uwaga!

## SALON FRYZJERSKI

DLA PAŃ i PANÓW trwała ondulacja grube lokt, roczna gwarancja. Dla Panów najlepsza obsługa fachowa.

**St. Makwiak, Leszno,**  
ul. Leszczyńskich 13, wejście z ul. Szkolnej.

KINO **Hotel Polski** TEATR  
LESZNO — ULICA KOMENSKIEGO

Dziś w poniedziałek o godz. 17 i 20,15  
poraz ostatni

**„Gdy kwitną bzy“**

ceny niższe

Od wtorku w dalszym ciągu

**„Złotowłosa“**